

Wiktor Zygmunt Łyjak

# ODKRYWANE TAJEMNICE
## ZAMKOWYCH ORGANÓW W LIDZBARKU WARMIŃSKIM

*Niniejszy tekst powstał w związku z remontem/rekonstrukcją organów w kościele zamkowym w Lidzbarku Warmińskim. Odkryte zostały personalia budowniczego – Christoph Heinrich Obuch z Morąga zbudował ten obiekt w 1760 roku. W związku z tym należy przedstawić krótką historię jego firmy i zaprezentować nieznane dotąd przekazy źródłowe tyczące się Obuchowych organów w Lidzbarku i w Mołtajnach.*

Skromny instrument zdobiący chór kaplicy zamkowej w Lidzbarku Warmińskim zachwyca swym pięknem – jest niewielki, acz elegancki w formie, z doskonałą snycerką. Można by spodziewać się, że brzmi równie zachwycająco, jak wygląda. Tak ujęta teza jest najczęściej błędna: organy budowane w okresie renesansu, baroku czy klasycyzmu były nierzadko niedoskonałe. Braki te tuszował najczęściej sposób zaopatrywania ich w powietrze – niespójności brzmienia w ramach poszczególnych rejestrów można było przypisać nieumiejętnemu kalikowaniu, zasadzającemu się na poruszaniu dźwigni podnoszących górne blaty klinowych miechów. Powodowane wówczas wstrząsy przeradzały się w nierówne zadęcie. Drugim mankamentem była notorycznie występująca nieszczelność miechów i kanałów, co powodowało zbyt szybki upust powietrza. Opisy pochodzące z akt wizytacji pełne są takich treści.

Powszechna elektryfikacja pozwoliła na zastąpienie pracy kalikantów. W celu zaopatrywania miechów w sprężone powietrze poczęto korzystać z tak zwanych dmuchaw. Kupowano je w renomowanych fabrykach produkujących detale do organów bądź wykonywano domowym sposobem. Autor

niniejszego artykułu widział niejednokrotnie takie dmuchawy, sporządzane na przykład na bazie silniczków instalowanych w pralkach. Sięgano też po inne rozwiązania, jak chociażby wykorzystywanie przeróżnych silników, nierzadko poniemieckich (na terenie Warmii i Mazur). Silniki takie były najczęściej hałaśliwe, w związku z tym lokowano je poza chórem muzycznym, w dźwiękochłonnych obudowach. Tłocząc do instrumentów powietrze o innej specyfice niż to, które było we wnętrzu sakralnym, powodowano niszczenie drewna – dla przykładu przywołajmy mszę zwaną pasterką, podczas której kościół jest wypełniony wiernymi, a na dworze panuje minusowa temperatura. Po ścianach spływa woda. Podobnie jest we wnętrzu organów. W konsekwencji drewno staje się bardziej miękkie i podatne na skuteczny atak owadów, śniedzieją metalowe elementy, rozklejają się piszczałki (nie mówiąc już o mankamentach stroju). Zjawisko to występowało w mniejszym stopniu, gdy kalikant uruchamiał miechy jedynie wówczas, gdy trzeba było zaopatrzyć organy w powietrze. Obecnie silniki pracują bez względu na to, czy istnieje taka potrzeba i nie przyczyniają się do psucia organów jedynie wówczas, gdy zasilenie powietrza następuje z wnętrza świątyni, z tego miejsca, gdzie lokowane są instrumenty.

W lidzbarskiej kaplicy biskupiego zamku nie istniał taki problem. Dotąd nie zainstalowano tu silnika. Były jednak inne przeszkody uniemożliwiające prawidłowe funkcjonowanie organów.

Literatura przedmiotu na temat tego instrumentu ogranicza się do dwóch artykułów Mariana Dorawy, opublikowanych w 1973[1] i 1975[2] roku oraz do dwóch dokumentacji tego samego autora, wykonanych w 1971[3] i 1972 roku[4].

Marian Dorawa nie wyjaśnił w nich, kto był twórcą dzieła, nie znał także archiwaliów znajdujących się w Archiwum Państwowym w Olsztynie. Wstępnie nie rozeznał nawet rzeczywistego stanu obiektu, co było na tyle znamienne, że już po sporządzeniu dokumentacji, pod XIX-wiecznymi szyldami z nazwami głosów odkryto starsze napisy, pozwalające potem na odtworzenie ich oryginalnego wyboru.



Niewiedza na temat instrumentu z kaplicy zamkowej była tak wielka, że nawet w monumentalnej pracy Wernera Renkewitza, Jana Jancy i Hermanna Fischera „Geschichte der Orgelbaukunst in Ost- Und Westpreußen von 1333 bis 1944", nie ma informacji na ten temat.

1 M. Dorawa, *Późnobarokowe organy w kaplicy zamkowej w Lidzbarku Warmińskim*, Studia Warmińskie, 1973, t. X, s. 59.

2 Tenże, *O konserwacji i rekonstrukcji zabytkowych organów z kaplicy zamkowej w Lidzbarku Warmińskim*, Rocznik Olsztyński, 1975, t. XI, s. 261.

3 Tenże, Dokumentacja hist.-konserwatorska organów z kaplicy zamku biskupiego w Lidzbarku Warmińskim, woj. olsztyńskie, mpis, Pracownia Konserwacji Zabytków O/Toruń 1971, t. I, tekst i zdjęcia, t. II, inwentaryzacja pomiarowa.

4 Tenże, Dokumentacja prac remontowo konserwatorskich zabytkowej mechaniki i zespołów brzmienia organów z kaplicy zamku biskupiego w Lidzbarku Warmińskim, woj. olsztyńskie, mpis, Pracownia Konserwacji Zabytków O/Toruń 1972.

Na karcie obiektu tego instrumentu, sporządzonej przez Wiktora Łyjaka w 1994 roku, ograniczono się do podania znanego już wówczas czasu powstania dzieła (1760) i uwzględnienia jego wyboru głosów. Zacytowano przy tym treść plakietki świadczącej o dokonanej restauracji: *Rekonstrukcję organów wykonał w 1971 roku Zakład Organmistrzowski Józef Mollin, pow. Chojnice*, nadzór konserwatorski mgr Marian Dorawa z Torunia[5].

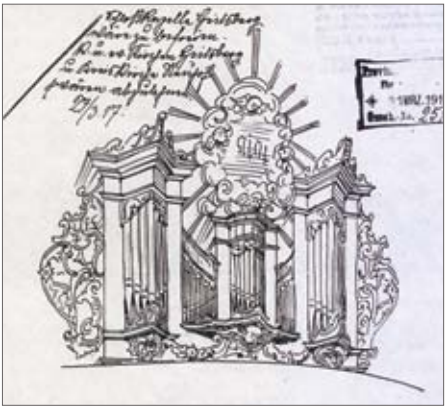
Do ostatnich czasów dzieło uchodziło za anonimowe. Stan ten zmienił się, gdy znakomita polska firma organmistrzowska Dariusza Zycha z Wołomina wygrała przetarg i zajęła się przywracaniem dzieła do świetności. Tym razem prace przybrały inny niż wcześniej charakter. Założono, że trzeba wykonać je tak, by odtworzyć ich brzmienie właściwe czasom powstania.

Rozebrawszy organy, przewieziono je do zakładu w Wołominie i na wstępie zajęto się usuwaniem różnych późniejszych naleciałości związanych z doraźnymi bądź bardziej gruntownie przeprowadzanymi naprawami. Podczas takich czynności, po zdjęciu klap odkryto niewidoczną dotąd inskrypcję budowniczego dzieła:

*Christoph Heinrich Orgelbauer in*
*Obuch Mohrungen:*
*Anno 1760*



*1. Lidzbark Warmiński, kaplica zamkowa. Prospekt organowy z 1760 roku. Stan w 1994. Fot. Wiktor Łyjak.*



*2. Lidzbark Warmiński, kaplica zamkowa. Rysunek prospektu organowego wraz z opisem instrumentu, 27 marca 1917 roku.*
*Źródło: Archiwum Państwowe w Olsztynie, Prowincjonalny Konserwator Zabytków w Prusach Wschodnich, XLII (Hlg) 30, s. 84–85.*

5 W. Łyjak, karta obiektu wykonana 5 marca 1994 roku, w posiadaniu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie, Kurii Arcybiskupiej w Olsztynie, Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie.

Stało się zatem jasne, że autorem niewielkiego instrumentu jest Christoph Heinrich Obuch, organmistrz z Morąga, który wykonał go w 1760 roku.

Przywołana praca Wernera Renkewitza, Jana Jancy i Hermanna Fischera podaje liczne szczegóły na temat tej postaci, lecz nie wspomina o jego pracy w Lidzbarku Warmińskim. Co więcej, może wydawać się to niezrozumiałe, ale mgła tajemnicy otoczyła realizacje tego rzemieślnika w latach 1757–1761, a przecież musiało ich być przynajmniej kilka.

Posiłkując się ustaleniami wskazanych autorów, można podać nieco szczegółów o organmistrzu związanym z Lidzbarkiem Warmińskim.

Christoph Heinrich Obuch (ur. 5 czerwca 1713, zm. 12 września 1787, Morąg) został wybrany przez swego ojca Matthiasa na następcę w fachu organmistrzowskim. Naukę zawodu rozpoczął u niego przed 1726 rokiem. Uczył się potem u Andreasa Hildebrandta w Gdańsku, przed 1733 był jego praktykantem i na jego zlecenie zajmował się pracami w Pasłęku. Około 1735 roku wyruszył z Gdańska i – jak potem twierdził – dotarł do Kurlandii, Inflant, Rosji, Szwecji, Danii, Holsztyna i Dolnej Saksonii. W 1740 roku przebywał w Lüneburgu, porzucił jednak rozpoczętą tam pracę. W 1741, po wybuchu wojny śląskiej, jako poddany pruski z rozkazu królewskiego musiał wrócić do ojczyzny. W Morągu próbował wznowić produkcję w zakładzie zmarłego ojca, lecz nie mając przywileju, uchodził za *fuszera*. Chcąc zmienić taki stan rzeczy, 23 sierpnia 1741 roku wystąpił o przywilej budowniczego organów na terenie Oberlandu. Niezależnie, jako *fuszer*, podejmował się różnych napraw. Udał się także na zawodową wędrówkę, odwiedzając tereny zachodnich Niemiec.

W tym samym roku wystąpił o przywilej wrocławski organmistrz Adam Gottlob Casparini (1715–1788), który po śmierci Georga Sigismunda Caspariniego (1693–1741) z Królewca szukał w Prusach nowego miejsca pracy. Nominację uzyskał 15 lutego 1742 roku, o czym zawiadomiono wszystkie urzędy pruskie. Drugim posiadaczem przywileju na budowę organów i fortepianów był Miedtke (Mietke, Miedecke, Midecke, Medicke; znane są różne wersje zapisu jego nazwiska).



W takich realiach Christoph Heinrich Obuch znalazł się w bardzo trudnej sytuacji, którą początkowo chciał zażegnać, pracując przez 23 miesiące, w latach 1742–1744, u Adama Gottloba Caspariniego z Królewca. Pod jego szyldem zajmował się wówczas budową organów w Młynarach (Mühlhausen), który to fakt chciał później, acz bezskutecznie, uznać za własną pracę, ubiegając się o przywilej dający mu prawo samodzielnego podejmowania budowy organów.

W 1744 roku wrócił do Morąga – dalej jako *fuszer* – chciał zająć się naprawą tamtejszych organów będących dziełem jego ojca. Ostatecznie, mimo przeszkód stawianych przez Adama Gottloba Caspariniego, powierzono mu tę

pracę, lecz przejął ją dopiero w 1748 roku. Wcześniej, 31 lipca 1745, morąski burmistrz i radni bezskutecznie poparli prośbę Obucha o wydanie przywileju.

Christoph Heinrich Obuch znajdował się w patowej sytuacji, 18 stycznia 1747 roku błagał króla o przywilej, który pozwoliłby mu wykonywać pracę zgodnie z wyuczonym zawodem. Nie uzyskawszy odpowiedzi, 8 października 1749 raz jeszcze zwrócił się w tej sprawie, zaznaczając, że pierwszą prośbę o przywilej wystosował jeszcze w 1741 roku.

Obuch od 1748 roku oficjalnie zajmował się restauracją organów w Morągu. Spotkało się to z nieprzychylną reakcją Adama Gottloba Caspariniego, który 10 maja 1749 roku poskarżył się na jego nielegalną działalność. Ripostując, 21 stycznia 1750, Obuch zwrócił się do króla o ochronę w związku z prześladowaniem, jakiego doznawał od Caspariniego. Niebawem jednak sprawa miała przybrać szczęśliwy dla niego finał. Obuch i Gerhard Arend Zelle (Zelle, Cel) z Wilna oficjalnie zostali uznani za kandydatów do uzyskania przywileju, a 19 lutego 1750 roku otrzymał go Obuch. Dokument wydano w Berlinie. Tak zakończyły się jego niemal dziesięcioletnie zmagania i jako uprzywilejowany organmistrz mógł odtąd podejmować się wszelkich prac organmistrzowskich, nie narażając się na konsekwencje prawne.

Z lat 1750–1760 znane jego nieliczne prace:

– około 1750, Marynowo (Marienau) w powiecie malborskim, kościół ewangelicki, nowe organy o 10 rejestrach;
– 1750–1752, Pasłęk (Preußisch Holland), restauracja organów;
– około 1750, Dźwierzuty (Mensguth) w powiecie szczycieńskim, nowe (?) organy;
– 1752, Szawałd (Schadwalde), w powiecie malborskim, nowe organy o 8 rejestrach;
– 1753, Iława (Deutsch Eylau), naprawa organów;
– 1754, Jezioro (Thiensdorf) w powiecie malborskim, nowe organy o 13 rejestrach;
– 1755, Osiek (Hermsdorf), w powiecie pasłęckim, nowe organy;
– 1756, Jelonki (Hirschfeld), w powiecie pasłęckim, naprawa organów[6].



Kolejną i nieznaną dotąd pracą były organy wykonane w 1760 roku dla kaplicy zamkowej w Lidzbarku Warmińskim.

Niewiele wiadomo o losach tego instrumentu. Był przekształcany w pogoni za jakością brzmienia, właściwą kolejnym epokom, co owocowało usuwaniem „krzykliwych" bądź „zbędnych" głosów.

6 W. Renkewitz, J. Janca, H. Fischer, *Geschichte der Orgelbaukunst in Ost- und Westpreußen von 1333 bis 1944*, Würzburg: Verl. Weidlich, 1984, s. 217-248.

Stan obiektu w 1917 roku przedstawiają odpowiedzi na zadane wówczas pytania. Wynika z nich, że ówcześnie nie znano nawet roku budowy instrumentu, pisząc: około 1750. Warto zapoznać się z oryginalnym tekstem i jego tłumaczeniem umieszczonym w nawiasach kwadratowych.

*Schloßkapelle in Heilsberg* [kaplica zamkowa w Lidzbarku]
*1.) Rd. 1750 rund* [około 1750, dotyczy czasu powstania]
*2.) 2,30 breit, 0,85 tief, 2,00 hoch.* [230 cm szerokość, 85 cm głębokość, 200 cm wysokość – dotyczy wymiarów szafy organowej]
*3.) Geschlossene Einheit.* [zamknięta całość – dotyczy formy]
*4.) Siehe Handskizze.* [zobacz szkic – szkic ten znajduje się na ilustracji dołączonej do artykułu]
*5.) Schnitzwerk und Profile gold, Flächen weiß. Alte Arbeit.* [ozdoby snycerskie, profile wyzłacane, ściany – powierzchnie białe – dotyczy szafy organowej]
*6.)* — [nie wypełniono odpowiedzi na ten punkt]
*7.) Es sind 8 Register vorhanden, von denen sich 3 nicht ziechen lassen.* [8 registrów, z których trzy nie działają]
*8.) Sämtliche 29 Prospektpfeifen und etwa 300 kleine und kleinste Pfeifen im Innern.* [łącznie 29 piszczałek w prospekcie, około 300 małych i mniejszych]
*9.) Die Prospektpfeifen sind alt, im Innern sind einige erneuert.* [prospektowe piszczałki są stare, wewnątrz niektóre odnowione]
*10.) Die alten aus der Zeit der Erbauung, die neuen sind modern.* [piszczałki stare, są z czasów budowy, nowe są wstawione współcześnie]
*11.) Alle Prospektpfeifen Klingen.* [wszystkie piszczałki prospektowe są grające]
*12.) Keine Pfeifen sind verziert.* [żadne piszczałki nie są ozdobione]
*13–18.* — [nie wypełniono odpowiedzi na wskazane punkty][7].

Niejako dla porządku należy podać dyspozycję instrumentu zastaną w 1971 roku. Według Mariana Dorawy stanowiły ją następujące głosy:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Flöte | 8′ | Prinzipal | 4′ |
| Salicional | 4′ | Flöte | 4′ |
| Aeoline | 8′ | [brak] | |
| Octav | 2′ | Quinte | $2\,^{2}/_{3}$′ |

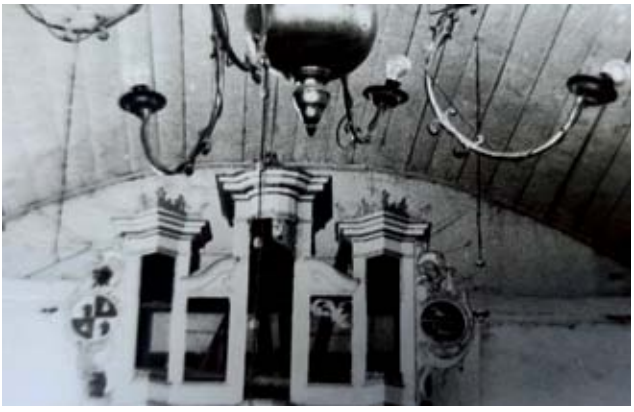
Gdy rozpoczęto już czynności organmistrzowskie, po zdjęciu nowszych szyldów ukazały się dawne inskrypcje z oryginalnym wyborem rejestrów:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Flöte | 8′ | Prinzipal | 4′ |
| Salicional | 4′ | Flöte | 4′ |
| Octav | 2′ | Quinta | $2\,^{2}/_{3}$′ |
| Mixtur | 1′ [3 rzędy] | Sedecima | 1′ |

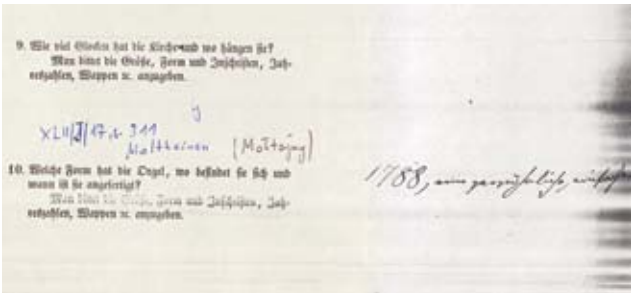
7 Archiwum Państwowe w Olsztynie, Prowincjonalny Konserwator Zabytków, XLII (Hlg) 30, s. 84–85.

W warstwie brzmieniowej Józef Mollin odbudował dzieło niemal od nowa, gdyż w 1971 roku z dawnego instrumentu zachowała się tylko jedna drewniana piszczałka. Obecnie, gdy pracami organmistrzowskimi zajmuje się znakomity organmistrz Dariusz Zych z Wołomina, instrument otrzyma nieco inny wybór głosów, właściwy czasom swego powstania. Piszczałki będą nowe, nawiązujące budową do dawnych praktyk. Jest nadzieja, że uwzględnione zostaną układ i forma piszczałek prospektowych, znane z rysunku sporządzonego w 1917 roku.

Wykonując przed około trzydziestu laty inwentaryzację organów na obszarze ówczesnego województwa olsztyńskiego, poznałem wszystkie znajdujące się tutaj instrumenty. Będąc w Mołtajnach (Molthainen; powiat kętrzyński), natrafiłem na obiekt wykonany w pierwszej wersji przez Christopha Heinricha Obucha. W odpowiedziach na ankietę Pruskiego Konserwatora Zabytków, sporządzoną w połowie XIX wieku, wskazano datę 1788 jako jego budowy[8]. Wklejka w komorze klapowej wiatrownicy świadczy jednak na rzecz innego czasu powstania rzeczonych organów: *Christoph Heinrich Obuch Privil. Orgelbauer in Mohrungen me fieri fecit Anno 1782*[9].



*3. Mołtajny, kościół parafialny. Prospekt organowy. Stan z grudnia1961 roku. Autor fotografii nieznany. Źródło: Karta ewidencyjna w zasobach Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie.*




*4. Mołtajny, kościół parafialny. Fragment ankiety z połowy XIX wieku, z błędną datą wykonania organów. Źródło: Archiwum Państwowe w Olsztynie, Prowincjonalny Konserwator Zabytków w Prusach Wschodnich, XLII (J) 17, s. 311.*



8 Tamże, XLII/J/17, s. 311.
9 W. Łyjak, karta obiektu wykonana 5 marca 1994 roku, w posiadaniu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie, Kurii Arcybiskupiej w Olsztynie, Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie.

Gdyby instrument nie był po takich „przejściach", jak: usunięcie wszystkich piszczałek – co widoczne jest na zdjęciu naklejonym na białą kartę ewidencyjną z grudnia 1961 roku[10], po czym wstawienie innych, pochodzących ze zdewastowanego instrumentu znajdującego się w pobliskiej wsi Asuny, dobudowanie klawiatury nożnej wraz zespołem brzmienia (zapewne około 1900 roku), można byłoby przeprowadzić analizę porównawczą zmierzającą do ustaleń pomocnych dla odbudowy instrumentu w Lidzbarku Warmińskim.

Nie jest to jednak możliwe zarówno tutaj, jak i w innych miejscach, bowiem z organów pochodzących z warsztatu Christopha Heinricha Obucha nie zachowały się piszczałki. Cała nadzieja, że dyplomowany organmistrz Dariusz Zych, na bazie licznych doświadczeń zdobytych na gruncie odtwarzania brzmienia właściwego zabytkowym organom, poradzi sobie znakomicie z tą pracą, a nawet że organy w najnowszej wersji okażą się znacznie lepsze od tych, którymi Christoph Heinrich Obuch ozdobił w 1760 roku lidzbarską kaplicę zamkową.

*Wiktor Zygmunt Łyjak*

***Wiktor Zygmunt Łyjak**, profesor w dyscyplinie sztuki muzyczne, dr hab. nauk humanistycznych. Studiował w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie. Koncertował w kraju i za granicą. Dokonał nagrań dla Polskiego Radia (m.in. dzieł Johannesa Brahmsa, Augusta Freyera, utworów z tabulatur polskich XVI–XVIII wieku). Zasiada w jury konkursów krajowych i zagranicznych. Uczy gry organowej.*
*Opublikował wiele artykułów i książek z zakresu dziejów budownictwa organowego, historii muzyki polskiej i historii. Jako ekspert w zakresie zabytków techniki bierze udział w pracach związanych z rekonstrukcjami zabytkowych organów i konsultuje projekty powstających współcześnie instrumentów.*
*Kieruje Międzynarodowym Festiwalem Organowym „Johann Sebastian Bach", organizowanym przez Warszawskie Towarzystwo Muzyczne, w którym jest wiceprezesem.*



10 [?] Wróblewska, biała karta obiektu wykonana w grudniu 1961 roku, w posiadaniu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie.